KURDYBANY

PRZESZŁOŚĆ ZAKLĘTA W SKÓRZANYCH WZORACH



Fragment kurdybanu z papugami.

Zapomniane, niezwykle rzadkie i niesamowicie piękne - takie właśnie są kurdybany. Szlachetne, dekoracyjne skóry, pokrywały ściany królewskich zamków czy kościelnych naw, były misternym wykończeniem antyków, broni, paradnej, szlacheckiej odzieży czy szat liturgicznych. Przez dziesięciolecia kurdybany zepchnięte były w mroki zapomnienia. Dziś ich chwałę, kunszt i tradycję wskrzesza krakowska pracownia Consiste.

Kurdybany - historyczne wyroby z ręcznie malowanej, złoconej skóry, której tajniki wykonania przez wieki doskonalili rzemieślnicy z hiszpańskiej Kordoby, Flandrii czy Niderlandów, można w Polsce znaleźć jedynie w zbiorach na Wawelu, niektórych obiektach sztuki sakralnej, zbiorach muzealnych lub prywatnych. Wiele osób nawet nie zdaje sobie sprawy, czym tak naprawdę jest kurdyban, gdyż jego zastosowanie we wnętrzach implikowane było przez pełnienie funkcji ozdobnego tła. Stąd też kurdybany najczęściej wykorzystywano jako element dekoracji ścian czy mebli. A nie były niczym innym, jak płachtą ręcznie wygarbowanej, naturalnej skóry cielęcej, koźlej lub owczej, która po wytłoczeniu, ozdobieniu srebrem, a następnie pokryciu werniksem i malowaniu, nabierała szlachetnego, złocistego połysku.

Srebrne partie kompozycji uzyskuje się przez usunięcie werniksu.

Fragment kurdybanu "Pawie"



Napinanie kudybanu na blejtram

Kurdyban w restauracji Wierzynek

Technika wytwarzania kurdybanu pochodzi z Bliskiego Wschodu i narodziła się w średniowieczu. Dzięki Arabom dotarła do Hiszpanii, skąd rozprzestrzeniła się do innych krajów Europy. Nazwa „kurdyban" pochodzi od hiszpańskiego miasta Kordoba, które jako pierwsze z miast naszego kontynentu zasłynęło z produkcji kurdybanów. Największa produkcja wyrobów kurdybanowych przypada na wiek XVII i początek XVIII.

W Polsce, niestety nigdy nie było cechu rzemieślników, który zajmował się wyrobem tych ozdób - były więc one sprowadzane zza granic Rzeczypospolitej, a tym samym - przedstawiały one szczególną wartość - wspomina Agnieszka Kosakowska, jedna z założycielek artystycznej pracowni Consiste. Sama rodzina jest miniaturową gildią rzemieślników - wszyscy jej członkowie zajmują się konserwacją dzieł sztuki i tworzeniem nowych, unikatowych prac z wykorzystaniem - zdawać by się mogło - dawno zapomnianych receptur.

Kurdybany wysychają po malowaniu



Malowanie. Warsztat.

Odtworzyliśmy proces wytwarzania kurdybanów z XVI wieku na podstawie dostępnej literatury. Udało się nam również odtworzyć skład szczególnej substancji, nazywanej werniksem, której nałożenie na skórę stanowi źródło delikatnej, złotej poświaty na kurdybanie. Stosujemy te same środki i techniki, jakie były konieczne do jego stworzenia cztery stulecia temu. Aby stworzyć skórzaną tapetę potrzebna jest oczywiście naturalna, niezaimpregnowana skóra, garbowana środkami roślinnymi, klej, wcześniej wspomniany werniks i płatkowane srebro i złoto - dodaje Maria Kosakowska, mentorka Agnieszki, a prywatnie - jej mama.

Proces pracy nad kurdybanem jest złożony i wieloetapowy, a jego wykonanie może potrwać od trzech do ośmiu miesięcy, w zależności od jego rozmiaru, ilości zamówionych brytów - czyli pojedynczych płacht kurdybanu, które następnie trzeba ze sobą zespolić - i preferowanej kolorystyki. Niestety nie jesteśmy w stanie skrócić tego procesu - kurdyban po pokryciu werniksem musi schnąć nawet kilka tygodni. Potem zajmujemy się tłoczeniem wzoru na specjalnej prasie, która wybija określony motyw. Możemy również skórę wypuncować, czyli ozdobić niewielkimi pieczęciami, które będą układać się w konkretny wzór. Następnie pokrywamy wzory farbami olejnymi, które również powoli schną . Wszystko to jest niezwykle czasochłonne, ponieważ każdy etap wymaga precyzyjnej, ręcznej pracy. Nie jesteśmy w stanie tego przyspieszyć. Ale tkwi w tym prostota, piękny, surowy urok mozolnego procesu tworzenia, który nie zmienił się pomimo upływu czasu - mówi Ewa Zielińska, współzałożycielka i dyrektor zarządzająca Consiste.

W poprzednich stuleciach kurdybany dekorowane były najczęściej motywami roślinnymi i zwierzęcymi, scenami batalistycznymi i rodzajowymi. Dziś, oczywiście, repliki dawnych wzorów nie tracą na popularności, ale jesteśmy również w stanie wykonać obrazy współczesne, portrety lub zrealizować każdą inną, indywidualną wizję artystyczną - opisuje pani Maria Kosakowska, wskazując na kunsztowne zdobione parawany, jakby żywcem wyjęte z buduarowych komnat, eleganckie poduszki, szkatułki, lusterka i biżuterię, których powierzchnię pokrywa kurdyban.

Kurdybany świetnie świetnie sprawdzą się w roli tapet, tworząc typowe elementy dekoracyjne ścian. Nie nakleja się jednakże ich bezpośrednio na powierzchni muru, lecz umieszcza na samonaprężających się krosnach, które mają za zadanie utrzymywać skórę we właściwym naprężeniu. Można je również zastosować jako obicie mebli. Świetnie będą się prezentować zarówno w prywatnych domach, rezydencjach, restauracjach, jak i w hotelach czy eleganckich butikach. Krakowska pracownia Consiste zapewnia również opiekę nad swoim wyrobem, niezbędne prace konserwatorskie i pielęgnacyjne do roku czasu po zakupie. Jeśli chcą Państwo się wyróżnić i dodać swojemu wnętrzu, niepowtarzalnego, szlachetnego szyntu, na miarę dworu Downtown Abbey, zapraszamy do kontaktu przez stronę kurdyban.pl

Joanna Kupiec